

KS. ZDZISŁAW JANIEC

## WIERNOŚĆ PRZEPISOM A TWÓRCZOŚĆ LITURGICZNA W CELEBRACJI MSZY ŚWIĘTEJ

### WSTĘP

Liturgia mszalna jest w niebezpieczeństwie – powiedział Joseph Ratzinger, jeszcze jako kardynał (dziś Papież) – w wywiadzie dla francuskiego dziennika „La Croix” Zdaniem byłego prefekta Kongregacji Nauki Wiary głównym zagrożeniem liturgii mszalnej jest źle rozumiana „kreatywność” liturgiczna. Może ona w niedługim czasie spowodować powstanie „mszalnej liturgicznej Wieży Babel” Wiele osób ubolewa, że nie istnieją już dwie jednakowe Msze święte. Liturgia mszalna jest naprawdę zagrożona – uważa dzisiejszy Namiestnik Chrystusa. Benedykt XVI stwierdza, że wprowadzane zmiany w liturgii, zwłaszcza Mszy świętej, muszą być w zgodzie z prawdziwym duchem liturgii i jej przepisami.

Rodzą się zatem pytania: jak zinterpretować „dziką twórczość” niektórych duszpasterzy, którzy lekceważą liturgiczne przepisy, wprowadzając do obrzędów własne elementy? Gdzie leży granica między ortodoksją i jej zniekształceniem?<sup>1</sup> Ażeby na te pytania odpowiedzieć, podjęto temat „Wierność przepisom a twórczość liturgiczna w celebracji Mszy świętej”, który zostanie przedstawiony w trzech wątkach:

- I. Troska o wierność przepisom w liturgii mszalnej w nauczaniu Kościoła i Jana Pawła II;
- II. Nowe przepisy dotyczące liturgii Mszy świętej;
- III. Niektóre nadużycia spotykane podczas celebracji mszalnej.

---

Ks. dr ZDZISŁAW JANIEC – adiunkt Katedry Teologii Liturgii w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji: ul. Żeromskiego 6, 27-600 Sandomierz; e-mail: zjaniec@sandomierz.org.pl

<sup>1</sup> Por. S. C i c h y. *Uczestnicy czy niemi świadkowie?* Kielce 2005 s. 20.

## I. TROSKA O WIERNOŚĆ PRZEPISOM W LITURGII MSZALNEJ W NAUCZANIU KOŚCIOŁA I JANA PAWŁA II

### 1. *Troska o wierność przepisom mszalnym Soboru Trydenckiego*

Od Soboru Trydenckiego w Kościele obowiązywał nakaz bezwzględnego przestrzegania rubryk w liturgii<sup>2</sup> Wypływało to stąd, że w liturgii mszalnej spotykano nadużycia<sup>3</sup>, co z niepokojem zauważyli ojcowie soborowi<sup>4</sup> W dokumentacji tegoż Soboru znajduje się tekst zredagowany przez powołaną w dniu 20 lipca 1562 r. komisję, składającą się z siedmiu biskupów. Dokument ten nosi tytuł *Nadużycia, jakie zwykły się zdarzać w odniesieniu do ofiary Mszy świętej*. We wstępie do tego tekstu czytamy, że „owe «abussi» mają zasadniczo dwa źródła: skłonność do zabobonu, będącego wypaczeniem prawdziwej religijności, oraz z chciwości, która jest korzeniem wszelkich grzechów, a więc z mentalności judaszowej (por. 1 Tm 6, 10)”

Autorzy tego dokumentu wyliczają kilka kategorii nadużyć dotyczących samego ukształtowania i sposobu odprawiania Mszy świętej, kapłana i usługujących, szat, miejsca celebracji i zachowania się uczestników. W ostateczności Sobór Trydencki w dniu 17 września 1562 r. uchwalił dekret normujący, co należy przestrzegać, a czego unikać w sprawowaniu Mszy świętej. Oto jego początkowe słowa: „Jak wielką troskę należy przywiązywać do tego, by Najświętsza Ofiara była sprawowana z wszelką czcią i szacunkiem, każdy łatwo zrozumie, jeżeli pomyśli, że w Piśmie świętym przeklętym jest nazywany ten, co «wypełnia dzieło Pańskie niedbale» (Jr 48, 10)”<sup>5</sup>

### 2. *Sobór Watykański II zatroskany o wierność przepisom mszalnym*

a) O obowiązku zachowania przepisów liturgicznych Vaticanum II wypowiada się następująco: „Czynności liturgiczne nie są prywatnymi czynnościami, lecz uroczyście sprawowanymi obrzędami Kościoła, który jest «sakramentem jedności» [...] Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła” (KL 26). Z kolei w KL 22 § 3 znajdujemy tekst: „Nikommu [...] nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować ani zmieniać w liturgii”

<sup>2</sup> Por. tamże s.10.

<sup>3</sup> Nadużycia świadczą o powierzchownej znajomości lub nieznanomości tradycji biblijnej i kościelnej w odniesieniu do Eucharystii.

<sup>4</sup> Zob. S. C z e r w i k. *Piękno celebracji eucharystycznej*. „Anamnesis” 2004 nr 36 s. 39-47.

<sup>5</sup> Por. H. S c h m i d t. *Introductio in liturgiam occidentalem*. Romae 1962 s. 380.

b) Należy również zauważyć, że Kongregacja dla Seminariów i Uniwersytetów w 1965 r. wydała *Instrukcję o liturgicznym wychowaniu alumnów*. Czytamy w niej: „Kult liturgiczny jako czynność publiczna Kościoła jest z konieczności hierarchiczny, dlatego też podlega przepisom odpowiedniej władzy. Samowolne więc zdanie poszczególnych osób i nieposłuszeństwo prawomocnym przepisom zmienia tym samym naturę aktu liturgicznego, nie jest on wtedy kultem Kościoła, ale kultem prywatnym jednej osoby albo jakiegoś poszczególnego zespołu ludzi” (nr 4).

### 3. Jan Paweł II w trosce o wierność normom liturgicznym

a) Jan Paweł II w liście wielkoczwartkowym z 1980 r. *Tajemnica i kult Eucharystii*, skierowanym do prezbiterów i biskupów, zwrócił uwagę na nadużycia liturgiczne<sup>6</sup>, które wkradły się do kultu eucharystycznego, i polecił przygotować instrukcję<sup>7</sup>, która pozwoliłaby wyeliminować owe „abussi”<sup>8</sup> Kongregacja do Spraw Sakramentów i Kultu Bożego ogłosiła 3 kwietnia 1980 r. instrukcję *Inaestimabile donum* w sprawie niektórych norm kultu eucharystycznego, polecając Konferencjom Biskupów wprowadzić je w życie<sup>9</sup>

b) Z kolei w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* stanowisko Jana Pawła II wobec nadużyć liturgicznych<sup>10</sup>, do jakich doszło od czasów posoborowej reformy liturgicznej wskutek źle pojmowanej kreatywności i przystosowania, jest bardzo stanowcze i nacechowane osobistym bólem. Papież stwierdza, że

---

<sup>6</sup> Zachętą do wierności przepisom liturgicznym niech będą słowa Jana Pawła II z tegoż listu z numeru 12: „Kapłan jako szafarz, jako celebrans, jako przewodniczący eucharystycznego zgromadzenia wiernych, winien w sposób szczególny mieć poczucie wspólnego dobra Kościoła, które swoją posługą wyraża, ale któremu też w swojej posłudze winien być wedle rzetelnej dyscypliny wiary podporządkowany. Nie może uważać siebie za «właściciela», który dowolnie dysponuje tekstem liturgicznym i całym najświętszym obrzędem jako swoją własnością i nadaje mu kształt osobisty i dowolny. Może to się czasem wydawać bardziej efektowne, może nawet bardziej odpowiadać subiektywnej pobożności, jednakże obiektywnie jest zawsze zdradą tej jedności, która się w tym Sakramencie jedności nade wszystko winna wyrażać”

<sup>7</sup> Ze świadomości tych zagrożeń zrodziły się przestrogi Stolicy Apostolskiej. Jan Paweł II w ostatnich dokumentach akcentuje konieczność przestrzegania prawa. Na pewno te uwagi nie dotyczą tylko Kościoła na Zachodzie. W Polsce w tej materii także mamy sobie wiele do zarzucenia.

<sup>8</sup> C i c h y, jw. s.14.

<sup>9</sup> 177 Konferencja Plenarna Episkopatu wydała w tym samym roku przepisy wykonawcze, w których bardzo szczegółowo wskazuje na owe „abussi” pojawiające się w Kościele w Polsce, wzywając duchowieństwo do zapoznania się ze wspomnianymi przepisami.

<sup>10</sup> Szerzej na temat nadużyć liturgicznych zob. Z. J a n i e c. *Grzechy liturgiczne*. „Anamnesis” 2003 nr 33 s. 78-84.

owe nadużycia stały się powodem cierpienia wielu ludzi, że wprowadzone innowacje były często nieuzasadnione i całkowicie nieodpowiednie<sup>11</sup> Dlatego poczuwa się do obowiązku, aby skierować gorący apel o wielką wierność normom liturgicznym podczas sprawowania Ofiary eucharystycznej<sup>12</sup> Ojciec święty w 52 numerze tejże encykliki pisze: „Nikommu nie można zezwolić na niedoceniecie powierzonej nam tajemnicy: jest ona zbyt wielka, ażeby ktoś mógł pozwolić sobie na traktowanie jej wedle własnej oceny, która nie szanowałaby jej świętego charakteru i jej wymiaru powszechnego”

c) W trosce o liturgię mszalną Jan Paweł II zaakcentował konieczność przestrzegania przepisów liturgicznych i zwrócił się do Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o przygotowanie bardziej szczegółowego dokumentu, również o odniesieniu prawnym<sup>13</sup> Powstała zatem instrukcja *Redemptionis Sacramentum*<sup>14</sup>, będąca kontynuacją encykliki Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia*<sup>15</sup> Instrukcja ta jest poświęcona przeciwdziałaniu nadużyciom w liturgii, albowiem godzą one w istotę liturgii, sakramenty oraz w tradycję i autorytet Kościoła<sup>16</sup>

## II. NOWE PRZEPISY DOTYCZĄCE LITURGII MSZY ŚWIĘTEJ

Od 25 lutego 2004 r. (Środa Popielcowa) obowiązują w Polsce nowe przepisy liturgiczne dotyczące sprawowania Mszy świętej. Tego dnia weszły w życie przepisy<sup>17</sup> zawarte w polskim tłumaczeniu *Ogólnego Wprowadzenia*

<sup>11</sup> Por. Jan Paweł II. Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. Watykan 2003 nr 52. Odtąd skrót: EdE.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Cichy, jw. s. 20.

<sup>14</sup> Ogłoszona w Rzymie 25 marca 2004 r. Zawiera osiem rozdziałów i 186 paragrafów. Jest to dzieło Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

<sup>15</sup> Jan Paweł II. Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. Piękno celebracji eucharystycznej poświęcony jest szczególnie rozdział piąty.

<sup>16</sup> Należy podkreślić, że nie wszystkie nadużycia dotyczące Eucharystii mają ten sam ciężar gatunkowy. Niektóre grożą unieważnieniem sakramentu, inne są dowodem braku wiary eucharystycznej, inne jeszcze przyczyniają się do siania zamętu wśród ludu Bożego i zmierzają do desakralizacji celebracji eucharystycznych. Chociaż nadużycia mają różny wymiar, żadnego jednak nie można lekceważyć. Wykluczone jest jednak, czynienie z liturgii obszaru eksperymentów i własnej samowoli. Nie można lekceważyć żadnych „grzechów liturgicznych”

<sup>17</sup> Tekst został opracowany w 2002 r. przez papieskich liturgistów, którzy przygotowali także trzecie wydanie mszału.

do *Mszалу Rzymskiego*<sup>18</sup> Znajdujemy w nim następujące kwestie dotyczące przepisów mszalnych (traktuję je wybiórczo).

### 1. Czynności kapłana

a) Homilię zasadniczo powinien głosić sam przewodniczący liturgii, choć może ją zlecić któremuś z koncelebransów lub diakonowi<sup>19</sup> Nie może jednak głosić homilii duchowny, który nie uczestniczy w liturgii<sup>20</sup> Nie do utrzymania wydaje się nierzadka w Polsce praktyka, aby „dyżurny” kaznodzieja głosił homilię podczas wszystkich Mszy świętych danego dnia (najczęściej w niedzielę) w danym kościele. Nowe przepisy pozwalają jedynie, że „w szczególnych przypadkach i ze słusznej przyczyny homilię może wygłosić także biskup lub prezbiter, który uczestniczy w celebracji, choć nie może koncelebrować”<sup>21</sup>

b) W doborze czytań podkreślona została zasada *lectio continua*<sup>22</sup> Celebrans może, nawet w wypadku uroczystości czy świąt, zdecydować o kontynuowaniu czytań biblijnych tak, aby cykl nie został przerwany. Warto wspomnieć, iż prawo przewiduje, że w Wielkim Poście czytania niedzielne mogą być zawsze z roku „A”, czyli zawsze mogą być tradycyjne, najstarsze. Jednakże mało duchownych o tym pamięta, jeśli w ogóle wie<sup>23</sup>

c) Ważnym obrzędem jest znak pokoju. Celebrans nie powinien – przekazując znak pokoju – opuszczać prezbiterium. Jako pierwszym przekazuje go najbliższemu stojącemu koncelebransom, a następnie usługującemu diakonom, o ile są obecni<sup>24</sup>

<sup>18</sup> *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego (z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego)*, Rzym 2002. Poznań 2004 (dalej skrót: OWMR).

<sup>19</sup> Por. OWMR 66.

<sup>20</sup> Zob. OWMR 66.

<sup>21</sup> Zob. OWMR 66.

<sup>22</sup> Zob. OWMR 358.

<sup>23</sup> T. Kwiecień. *Błogosławione marnowanie. O Mszy świętej z Ojcem Tomaszem Kwietniem rozmawiają Jacek Borowicz i Ireneusz Cieślik*. Kraków 2003 s. 135.

<sup>24</sup> Zob. OWMR 82.

## 2. *Inne zagadnienia liturgiczne*<sup>25</sup>

a) Nowe przepisy przypominają o centralnej roli ołtarza<sup>26</sup> podczas celebracji Mszy świętej. Decyzji biskupa diecezjalnego pozostawiona zostaje realizacja wskazania przeniesienia miejsca przechowywania Najświętszego Sakramentu, tak aby „na ołtarzu, przy którym sprawuje się Mszę świętą, nie było tabernakulum”<sup>27</sup> Można je umieścić w prezbiterium, ale poza ołtarzem, przy którym sprawuje się Eucharystię, bądź w jakiejś odpowiedniej kaplicy w kościele<sup>28</sup>

b) W porównaniu z poprzednimi przepisami zalecono ponadto więcej chwil milczenia w trakcie liturgii mszalnej<sup>29</sup> Ma ono pomóc w wewnętrznym skupieniu i przeżywaniu tajemnicy spotkania z Bogiem zwłaszcza przed aktem pokuty, po wysłuchaniu czytań, po homilii<sup>30</sup> i Komunii świętej<sup>31</sup>, a także po każdym wezwaniu celebransa: „Módlmy się”<sup>32</sup>

c) Oprócz tego usilnie zaleca się celebransom, aby śpiewali te części Modlitwy eucharystycznej, które są do tego przeznaczone, czyli prefację<sup>33</sup> i doksologię końcową „Przez Chrystusa...”<sup>34</sup>

## 3. *Postługa wiernych świeckich*

– W sprawie funkcji przeznaczonych wiernym świeckim<sup>35</sup> dokument przypomina o prowadzeniu śpiewu<sup>36</sup>, komentarzach liturgicznych<sup>37</sup>, możli-

<sup>25</sup> Bardzo ważnym gestem, który nakazuje OWMR, jest przyklęknięcie podczas przechodzenia nie tylko przed Najświętszym Sakramentem, ale także „przed Krzyżem świętym, od jego uroczystej adoracji w liturgii Wielkiego Piątku, aż do rozpoczęcia Wigilii Paschalnej” Ten gest jest wyrazem czci dla zbawczej męki Chrystusa i oznacza uwielbienie Krzyża, który jest symbolem śmierci i „narzędziem zbawienia” Praktyka ta podkreśla znaczenie Krzyża w drugim dniu Triduum Paschalnego. Tabernakulum jest puste, ołtarz ogołocony, bez obrusów, a Krzyż staje się centralnym miejscem sakralnej przestrzeni. Krzyż wymaga wtedy szczególnego wyeksponowania, aby mogli go adorować wierni, przychodzący pobłogosławić pokarmy i pomodlić się przy Grobie Pańskim.

<sup>26</sup> Por. OWMR 299.

<sup>27</sup> OWMR 315.

<sup>28</sup> Por. OWMR 314.

<sup>29</sup> Por. OWMR 45.

<sup>30</sup> Por. OWMR 56; 66.

<sup>31</sup> Por. OWMR 88.

<sup>32</sup> Por. OWMR 165.

<sup>33</sup> Zob. OWMR 216.

<sup>34</sup> Por. OWMR 218.

<sup>35</sup> Zob. OWMR 98-107.

wości odczytywania intencji modlitwy wiernych<sup>38</sup> i nadzwyczajnym szafarzu Komunii świętej<sup>39</sup>

– Wśród spełniających funkcje liturgiczne wyliczeni są także zakrywanie<sup>40</sup> i zbierający ofiary w kościele<sup>41</sup>. Zgodnie z tradycją do zadań celebransa nie należy wykonywanie czytań<sup>42</sup>. Powinien to uczynić ustanowiony lektor, a w przypadku jego nieobecności „do wykonywania czytań z Pisma świętego winny być upoważnione inne osoby świeckie, nadające się do pełnienia tej funkcji i starannie przygotowane”<sup>43</sup>. Ten udział świeckich, płynący z godności powszechnego kapłaństwa, ma ożywiać ich miłość do Biblii.

– Nowe przepisy mówią o posłudze psalterzysty, który „powinien koniecznie posiadać sztukę wykonywania psalmodii oraz zdobyć umiejętność prawidłowej wymowy i dykcji”<sup>44</sup>. Te uwagi zapewne odnoszą się także do lektorów i celebrujących kapłanów.

### III. NIEKTÓRE NADUŻYCIA SPOTYKANE PODCZAS CELEBRACJI MSZALNEJ<sup>45</sup>

#### 1. Obrzędy wstępne

a) Niewłaściwe jest, gdy po rozpoczęciu liturgii mszalnej znakiem krzyża, od ołtarza wygłasza się świeckie przemówienia. Jeśli już zaistnieje taka potrzeba, wszelkie tego rodzaju przemowy należy wygłosić przed uczynieniem znaku krzyża. Powszechnie przedłuża się wprowadzenia do liturgii (często sformalizowane), jak i „Pozdrowienia mszalne”, dodając „swój wstęp” (świecki ich charakter, zauważa się odchodzenie od teologicznego wymiaru)<sup>46</sup>

<sup>36</sup> Por. OWMR 104.

<sup>37</sup> Por. OWMR 105.

<sup>38</sup> Por. OWMR 95; 197.

<sup>39</sup> Por. OWMR 100.

<sup>40</sup> Zob. OWMR 105.

<sup>41</sup> OWMR 105.

<sup>42</sup> Por. OWMR 99.

<sup>43</sup> Por. OWMR 101.

<sup>44</sup> Por. OWMR 102.

<sup>45</sup> Są to nadużycia podane wybiórczo, albowiem wymienienie ich wszystkich przekraczałoby ramy tego studium

<sup>46</sup> Por. tamże s. 81.

b) Nadużyciem jest brak stosowania podczas aktu pokuty i przed odmówieniem kolekty – milczenia. Często też spotyka się krótką konkluzję w kolekcie zamiast długiej<sup>47</sup>

## 2. Liturgia słowa

a) Niewłaściwością jest szukanie przez celebransa czytania mszalnego podczas kolekty, modlitwy powszechnej czy w czasie Ewangelii – tak jakby jego słowo Boże nie dotyczyło. Kaznodzieja powinien od początku liturgii słowa być obecny w prezbiterium, a podejść po lekcjonarz lub ewangelista do pulpitu (ambonki) dopiero podczas śpiewu „Alleluja”

b) Zauważa się brak szacunku dla księgi słowa Bożego, którą powinno się przed czytaniem umieszczać (zamkniętą) na pulpicie (ambonce) i po czytaniu (otwartą) tam zostawić<sup>48</sup>. Lektorami nie powinny być dzieci, gdyż jak wygląda np. mały chłopiec, ledwo widoczny zza ambonki, czytający cienkim głosem: „Niewiastę mężną któż znajdzie...” Jak ludzie mają to poważnie traktować. Lektorzy nie powinni czytać publicznie (na głos) motta przed czytaniem, tym bardziej też tekstów wprowadzających do czytania. Jest niewłaściwe czytanie przez jednego lektora obydwu czytań, psalmu i wprowadzenia, gdy jest kilku lektorów. Należy formować lektorów, że proklamowane słowo Boga nie jest tylko do odczytania w sensie zaliczenia, żeby było odczytane, lecz jest do usłyszenia, do przyjęcia przez człowieka, by rozbudzało i kształtowało jego wiarę (zob. Rz 10, 4-21)<sup>49</sup>

c) O psalmie powiedziano<sup>50</sup>, że przez jego śpiew lud „sobie przyswaja słowo Boga”. Z zasady psalm się śpiewa – to nie ma być czwarte czytanie! Poważnym nadużyciem jest zastępowanie psalmu responsoryjnego kolędami lub innymi pieśniami oraz towarzyszenie akompaniamentem i podkładanie do istniejących tekstów zapożyczonych melodii. Na przykład psalm śpiewany na melodię kolędy *Gdy śliczna Panna...* lub pieśni wielkanocnej *Zwycięzca śmierci*, albo pieśń *Przyjdź Duchu Święty, ja pragnę* wykonywana na melodię pasującą raczej do przyjęcia u wujka Edka na Czerniakowie<sup>51</sup>. W muzyce liturgicznej określa się to zjawisko mianem „kontrafaktury”

<sup>47</sup> Zob. OWMR 32.

<sup>48</sup> Por. OWMR 35.

<sup>49</sup> Zob. Z. Kiernikowski. *Eucharystia i jedność*. Częstochowa 2000 s. 282-283.

<sup>50</sup> Zob. OWMR 33.

<sup>51</sup> Zob. Kwiecień, jw. s. 191.

d) Podczas proklamacji czytań i śpiewu psalmu niewłaściwością jest chodzenie po kościele (np. spóźniających się wiernych, kościelnego z kielichem, ministrantów do zakrystii, a nawet kapłanów udających się do konfesjonau).

e) Coraz powszechniej zauważa się czytanie homilii czy kazania<sup>52</sup> od ołtarza. Czynią to często zarówno prezbiterzy, jak i biskupi, rozkładając przy tym na ołtarzu różne duszpasterskie „pomoce”

f) Modlitwa powszechna winna być zawsze kierowana do Boga Ojca przez Jezusa w Duchu Świętym (jakże często jest inaczej). Nadto nie powinna być ona zbyt opisowa i zawierać więcej aniżeli sześć wezwań. Wstęp i zakończenie Modlitwy wiernych należy do przewodniczącego liturgii – to on (nigdy koncelebrans) powinien wezwać do modlitwy i ją zakończyć.

### 3. Liturgia eucharystyczna

#### a) Przygotowanie darów

– W przygotowaniu darów istotne jest „przyniesienie do ołtarza darów, które staną się Ciałem i Krwią Chrystusa” Należy zaangażować wiernych, by dary przynieśli procesjonalnie na ręce kapłana – zawsze w pierwszej kolejności ma być chleb i wino<sup>53</sup>!

– Niewłaściwe jest zastępowanie w modlitwie podczas przygotowania darów słowa „przynosimy” – niektórzy przewodniczący liturgii mówią: „Błogosławiony [...] który Tobie ofiarujemy...”

– Nadal zmieniany jest tekst: „Módlcie się, aby moją i waszą Ofiarę...” na „Módlmy się, aby naszą Ofiarę...”

– Niewłaściwe jest rozdawanie tekstów dla koncelebransów dopiero podczas prefacji, a zbieranie ich w czasie modlitw wstawienniczych, doksologii lub w trakcie „Ojciec Nasz” Celebrans powinien poczekać z rozpoczęciem prefacji na podejście koncelebransów i rozdanie tekstów, a Modlitwę Pańską rozpocząć po ich zebraniu.

#### b) Modlitwa Eucharystyczna

– Celebrans powinien poczekać, aż wierni skończą „Święty”, uklękną przed konsekracją, wstaną przed aklamacją, wreszcie – powiedzą „Amen” na doksologię. Nie powinien wykonywać wcześniej żadnych czynności.

---

<sup>52</sup> Czytanie homilii czy kazania przez duchownych przyczynia się do depersonalizacji i niszczenia orędzia zbawczego.

<sup>53</sup> Por. OWMR 49.

– Błędem jest pośpiech przy konsekracji: mówienie w czasie, gdy wierni klękają lub wstają; przeciąganie samego ukazania Świętych Postaci po konsekracji, a skracanie go podczas doksologii (nagminne zjawisko) – należy poczekać na „Amen”

– Należy rozróżnić „ukazanie”<sup>54</sup> Najświętszych Postaci po ich konsekracji (unosimy ponad głowę), aby wierni na nie spojrzeli, od rzeczywistego „podniesienia” w ofiarnym geście do Ojca podczas końcowej doksologii (Hostia z pateną na wysokości oczu celebransa).

– Mamy cztery aklamacje po przeistoczeniu, a niektórzy celebransi tworzą nowe, mówiąc np.: „Oto wielka i radosna tajemnica wiary”<sup>55</sup> Zauważa się też niewłaściwy gest wskazywania na Postacie eucharystyczne przy wypowiedaniu słów: „Oto wielka tajemnica wiary” Taki gest to zupełnie niepotrzebna dramatyzacja, która rozprasza ludzi, prowadzi ich w innym kierunku niż tekst Modlitwy eucharystycznej<sup>56</sup>

– Błędem jest również, gdy podczas doksologii („Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie”) przewodniczący liturgii nie trzyma rąk wyciągniętych tak długo, aż zgromadzenie nie odpowie „Amen”, a precyzyjniej: dopóki nie skończy wypowiadać swego „Amen”<sup>57</sup>

– Przy przekazywaniu znaku pokoju niewłaściwością ze strony przewodniczącego liturgii jest stosowanie formuły „Przekażmy sobie znak pokoju” zamiast „Przekazcie sobie znak pokoju”, a ze strony wiernych: „Pokój nam wszystkim” (jest to „obce ciało” w liturgii). Należy zauważyć, że najnowsze przepisy zawarte w edycji łacińskiej *Mszалу Rzymskiego* z 2002 r. wprost zabraniają kapłanowi wychodzić z prezbiterium przy przekazywaniu znaku pokoju. Wcześniej zdarzało się, że kapłani biegali aż pod chór<sup>58</sup>

<sup>54</sup> Po konsekracji Postaci następuje ich ukazanie. U podstaw tego obrzędu stoi pierwotnie pragnienie widzenia Hostii. Przed konsekracją powstawał niegdyś w Kościele nieopisany tumult i zamieszanie, bo każdy chciał widzieć Hostię. Jedno ze źródeł podaje, jak parafianie w czasie podniesienia wołali do swego proboszcza: „Księżu Janie, wyżej” Zdarzało się, że wierni, pragnąc widzieć Hostię, biegali od kościoła do kościoła tylko w tym celu, by uczestniczyć w Podniesieniu. Jeśli coś się pokazuje, to tylko po to, by oglądać, wpatrywać się. Dlatego w czasie ukazania się Hostii winniśmy patrzeć na nią, a nie w dół. Zob. H. Szlagier. *Oto wielka tajemnica wiary*. Białystok 1966 s. 35.

<sup>55</sup> Zob. Cichy, jw. s.12.

<sup>56</sup> Zob. Kwiecień, jw. s.197.

<sup>57</sup> Tamże s. 202.

<sup>58</sup> Tamże s. 207.

### c) Komunia Święta

– Niestosowne jest, gdy celebrans, trzymając przed wiernymi podniesioną Hostię nad pateną, zaraz po ukończeniu śpiewu „Baranku Boży” mówi: „Oto Baranek Boży”, nie zostawiając czasu ani na przepisana modlitwę cichego przygotowania, ani na ukłęknięcie. Błędem jest też, gdy wszyscy koncelebransi ukazują wiernym Hostię i wspólnie mówią: „Oto Baranek Boży”. Powinien to czynić tylko przewodniczący liturgii, trzymając Hostię nad pateną. Warto wspomnieć przypadek księdza, który w uroczystość Królowej Polski przed Komunią świętą zamiast „Oto Baranek Boży” mówił: „Oto Syn Królowej Polski”, we wspomnienie św. Anny: „Oto Wnuczek świętej Anny”<sup>59</sup>, a w niedzielę Palmową: „Oto Baranek, który wjechał na osiołku do Jerozolimy”<sup>60</sup>. Kiedy indziej słyszałem dziwactwo wyrażone słowami: „Oto największa miłość Jana Pawła II”. To przykład na obrzydliwy dydaktyzm, który na pewno nie służy szacunkowi do Mszy świętej<sup>61</sup>.

– Błędem jest łamanie Hostii nad kielichem i ocieranie nad nim palców z okruszyn, gdyż do tego służy patena. Niestosowne jest zbieranie okruszyn z pateny nad kielichem przed Komunią z kielicha. Czynimy to podczas puryfikacji, której nigdy nie należy przeprowadzać na środku ołtarza, ale zawsze na kredencji lub z boku na mensie.

– Niewłaściwe jest także przesuwanie mszału na środek ołtarza, który zarezerwowany jest dla Najświętszych Postaci.

– W rycie Mszy świętej bez śpiewu i bez udziału wiernych celebrans ma odmówić antyfonę komunijną „przed udzieleniem Komunii świętej ministrantowi” (OWMR 228). Pieśni po Komunii świętej winny mieć charakter uwielbiający Boga. Bardzo często zdarza się w liturgii mszalnej (również pontyfikalnej), że po modlitwie po Komunii świętej, a przed obrzędami zakończenia – w miejscu, w którym przepisy OWMR przewidują krótką zachętę streszczającą całą celebrację (ewentualnie nawiązanie do homilii) – odbywają się dość niezwykle „obchody”, np. imienin Pasterza diecezji czy komemoracje różnych jego rocznic, i to w stylu popularnych „akademii ku czci...” „Celebracja” taka obejmuje hołdownicze przemówienia, wątpliwej jakości artystycznej wierszyki, ludowe przyśpiewki, skoczne melodie, procesje z kwiatami lub innymi doczesnymi darami, które solenizant (jubilat)

<sup>59</sup> W swoim czasie wspominał o tym na łamach „Tygodnika Powszechnego” T. Żychiewicz.

<sup>60</sup> Zob. K w i e c i e ń, jw. s 219.

<sup>61</sup> Tamże.

przyjmuje całymi naręczami w kościele<sup>62</sup> Już Paweł VI nazywał hybrydami celebracje liturgiczne połączone z nabożeństwami<sup>63</sup> W opisanych przypadkach mamy do czynienia z czymś bardziej obcym liturgii i bardziej niepokojącym niż hybrydy, bo z pewną formą „antropolatrii”, czyli po prostu kultu człowieka na przedłużeniu aktu kultu należnego Jedynemu Bogu! Często po złożeniu uwielbienia Bogu uprawiamy własne czy wzajemne samouwielbienie. Hołdujemy zwyczajowi składania nie kończących się podziękowań hierarchom różnych stopni – za uświetnienie uroczystości (wyrażenie, które powinno być wykreślone z kościelnego języka, bo tchnie triumfalizmem!); kapłanom za to, że się wspólnie modlili (to ich święty obowiązek i zaszczyt!); organiście za to, że grał; kościelnemu za to, że zapalił i zgasił świece; dzieciom – za sypanie kwiatków Panu Jezusowi. Wszyscy już tu, na ziemi odbierają swoją wątpliwej jakości zapłatę.

#### 4. Obrzęd zakończenia

Przypomnieć trzeba, że każde błogosławieństwo, także „modlitwa nad ludem”, zaczyna się od „Pan z wami” Modlitwa nad ludem oraz błogosławieństwo uroczyste (np. przy chrzcie lub ślubie) nie ma już wezwania „Módlmy się”, a tylko „Pochylcie głowy...” Wtedy wyciąga się ręce nad ludem i kończy krótką konkluzją, a po „Amen” czyni się znak krzyża (bez wznoszenia rąk jak dawniej) ze zwykłą formułą „Niech was błogosławi...” Często błędnie stosuje się formułę „Idźmy w pokoju Chrystusa” zamiast „Idźcie w pokoju Chrystusa”<sup>64</sup>

## ZAKOŃCZENIE

1. W obecnych czasach posłuszeństwo normom liturgicznym powinno być na nowo odkryte i docenione jako odbicie i świadectwo Kościoła jednego i powszechnego<sup>65</sup>, uobecnionego w każdej celebracji mszalnej<sup>66</sup> Po-

<sup>62</sup> Zob. S. C z e r w i k. *Studzy Chrystusa – Szafarze Bożych Misteriów*. Kielce 2004 s. 188.

<sup>63</sup> Por. P a w e ł VI. Adhortacja *Marialis cultus* [1974] nr 31.

<sup>64</sup> Większość krajów przyjęła tłumaczenie słów rozestania: „Idźcie w pokoju Chrystusa” bądź „Idźcie w pokoju” Episkopat Polski opowiedział się w 1985 r. za formą: „Idźcie w pokoju Chrystusa” i ta forma została zatwierdzona przez Stolicę Apostolską. Zob. C i c h y, jw. s. 92.

<sup>65</sup> Jan Paweł II zauważa, że „kapłan, który wiernie sprawuje Mszę świętą według norm liturgicznych, oraz wspólnota, która się do nich dostosowuje, ukazują w sposób dyskretny, lecz wymowny swą miłość do Kościoła” (por. EdE 52).

trzeba troski o wierność liturgii mszalnej wynika z tajemnicy Wcielenia, czyli zespolenia bóstwa i człowieczeństwa w Chrystusie. Wiara w to misterium winna się wyrażać w poczuciu *sacrum* i uszanowaniu norm liturgicznych<sup>67</sup>

2. Wartość i piękno liturgii polega między innymi na posłuszeństwie obowiązującym w Kościele zasadom celebracji. Posłuszeństwo to jest uwarunkowane faktem, że liturgia jest dziełem Chrystusa i Kościoła, a nie prywatnych osób<sup>68</sup>. Niestety duchowni traktują liturgię jak swoją własność. Z tym wiąże się największe nieporozumienie. Św. Paweł napisał w Liście do Koryntian, że przekazuje to, co sam otrzymał: „Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to ma moją pamiątkę!» Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej»” (1 Kor 11, 23- 26). Znamienne, że dla św. Pawła ważny był nie tylko opis Eucharystii, ale też wzmianka o ciągłości tradycji. Apostołowi Narodów nie chodziło o jakiś obrzęd, ale o ten jedyny, który został dany. Nam także Eucharystia została dana. Jezus ją ustanowił, więc nie można zmieniać istoty jej liturgii. Nie jesteśmy jej właścicielami, ale szafarzami<sup>69</sup>

3. Za sprawowanie Mszy świętej w głównej mierze jest odpowiedzialny kapłan. Kapłaństwo służebne, hierarchiczne jest, jak podkreśla Jan Paweł II, „z Niej” i „dla Niej” „Jesteśmy też za Nią [Eucharystię] – pisze Papież – w sposób szczególny odpowiedzialni – zarówno każdy prezbiter wśród swojej wspólnoty, jak też każdy biskup na zasadzie troski o wszystkie wspólnoty sobie powierzone”<sup>70</sup>

4. Z powyższych refleksji wynika, że celebracja Mszy świętej jest w pewnym stopniu zagrożona, zarówno ze strony duchownych, jak i świeckich. Wydaje się zatem, że najpilniejszym zadaniem jest formacja biblijna i liturgiczna ludu Bożego, pasterzy i wiernych<sup>71</sup>, zwłaszcza w zakresie liturgii mszalnej.

<sup>66</sup> Por. tamże.

<sup>67</sup> Por. Czerwik, jw. s. 47.

<sup>68</sup> Por. KL 26.

<sup>69</sup> Cichy, jw. s. 12- 13.

<sup>70</sup> Jan Paweł II. *List o tajemnicy i kulcie Eucharystii nr 2*. W: *To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w dokumentach Kościoła*. Oprac. J. Miazek. Warszawa 1987 s. 243.

<sup>71</sup> Jan Paweł II. *Vicesimus quintus annus*. List Apostolski w dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia Konstytucji Soborowej *Sacrosanctum Concilium* (4 XII 1988) nr 15.

## BIBLIOGRAFIA

- Cichy S.: Uczestnicy czy niemi świadkowie? Kielce 2005.
- Czerwik S.: Piękno celebracji eucharystycznej. „Anamnesis” 2004 nr 36 s. 39-47.
- Słudzy Chrystusa – Szafarze Bożych Misteriów. Kielce 2004.
- Jan Paweł II: Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. Watykan 2003.
- List o tajemnicy i kulcie Eucharystii. W: To czyńcie na moją pamiątkę. Eucharystia w dokumentach Kościoła. Oprac. J. Miazek. Warszawa 1987.
- *Vicesimus quintus annus*. List Apostolski w dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia Konstytucji Soborowej *Sacrosanctum Concilium* (4 XII 1988).
- Janiec Z.: Grzechy liturgiczne. „Anamnesis” 2003 nr 33 s. 78-84.
- Kiernikowski Z.: Eucharystia i jedność. Częstochowa 2000.
- Kwiecień T.: Błogosławione marnowanie. O Mszy świętej z Ojcem Tomaszem Kwietniem rozmawiają Jacek Borowicz i Ireneusz Cieślik. Kraków 2003.
- Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego (z trzeciego wydania Mszału Rzymskiego), Rzym 2002. Poznań 2004.
- Paweł VI: Adhortacja *Marialis cultus* [1974].
- Schmidt H.: *Introductio in liturgiam occidentalem*. Romae 1962.
- Szlagier H.: Oto wielka tajemnica wiary. Białystok 1966.

BEING TRUE TO THE RULES  
AND LITURGICAL CREATIVITY IN THE HOLY MASS CELEBRATION

Summary

The Holy Mass liturgy is endangered today by what can be called “wild creativity” The changes introduced in the Holy Mass do not always agree with the spirit of liturgy. Hence the question arises, how to interpret some pastors’ and laymen’s creativity. They disregard the liturgical regulations by introducing their own ideas into the Holy Mass celebration.

Trying to answer this question the author of the article takes into consideration the following motifs: (1) concern about being true to the regulations in the Holy Mass liturgy in the Church’s and John Paul II’s teaching; (2) the new regulations concerning the Holy Mass liturgy; and (3) some abuses encountered during the celebration of the Holy Mass.

Summing up the article the author puts forward some conclusions and postulates. He reminds that obedience to liturgical norms should be discovered and appreciated again. Moreover, the rules should be obeyed both by the dispensers and the laymen. In the author’s opinion the need arises of biblical-liturgical formation in this respect of both the clergy and the laymen.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** przepisy mszalne, wierność normom mszalnym, formacja biblijno-liturgiczna.

**Key words:** Holy Mass regulations, being true to the Holy Mass regulations, biblical-liturgical formation.